

SIERPIEŃ

21

PIĄTEK

Dziś św. Joanny
Jutro św. Tymoteusza

FEATRY

TEATR NARODOWY: „Wielka miłość” Molnara w reżyserji Osterwy z Cwiklińską, Eichlerówną i Osterwą na czele.

TEATR POLSKI: dziś i jutro „Dziewczyna i oni” Bus-Feketego w reżyserji A. Borowskiego z Piaskowską, Zabczyńską, Żeliską, Węgrzynem Woskowskim, Wróńskim, Sochą i Łuszczewskim.

W sobotę wznowienie „Tessy”.

TEATR NOWY: „Nieczyzny”.

TEATR MAŁY: „Nieczyzny”.

TEATR LETNI: Dziś i jutro „Po-
dójmy buchaltera” w reżyserji War-
neckiego z Dymszą, Orwidem, Bro-
chwiczówną i Grossówną w rolach
głównych.

TEATR KAMERALNY: „Nieczyzny”.

TEATR MALICKIEJ: „Dziś
„Profesja pani Warren” z Malicką,
Cieszkowską, Bay-Rydzewskim i inn.

Wkrótce premiera komedii rumuń-
skiej p. t. „Zamieszaj”.

WIELKA OPERETKA (Karowa
18): Dziś „Trzy walce” O. Straussa.

DZIEDZINIE KOŚCIOŁA SW
KRZYŻA — „Syn marnotrawny” opo-
wiast biblijna w 5 aktach. Dziś i
w niedzielę ostatnie 2 przedstawienia.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dnia
4 września otwarcie sezonu.

1.10.00 Sopena 3. Codz. rewja.

SŁONCE

4-23 18-49

KSIEŻYC

9-27 19-36

14-21 2-26

Napad na jubilera przy ul. Dzielnej

Wczoraj, o g. 8.30 rano na mie-
szkanie jubilera — złotnika, Mosz-
ka Roznera, zamieszkałego przy
ul. Dzielnej 9, II piętro front,
dokonano niezwykle zuchwałego
napadu bandyckiego. Trzej za-
maskowani i uzbrojeni w rewol-
wery bandyci weszli do mieszka-
nia, steroryzowali służącą,
związali ją, zakneblowali usta,

poczem przystąpili do płądrowa-
nia mieszkania. Rozner, który
właśnie przyszedł do mieszkania,
uderzony nagle przez któregoś z
bandytów, upadł na ziemię, ale
zanim zdążył krzyknąć, związano
go również.

Gdy bandyci znaleźli się w sy-
pialni Roznerów, udało się służą-
cej zerwać knebel z ust. Dziewczyna
wyczołgała się na balkon i tu
podniosła alarm. Ruchli-
wa normalnie ulica zaroila się tłumem
publiczności. Wnet zjawili się
trzech policjantów, z III ko-
misariatu, zamknięto bramę i pod-
jęto systematyczne przeszukiwa-
nie wszystkich mieszkań, ponieważ
w trakcie alarmu służącej bandyci
uciekli z mieszkania.

Na miejsce wypadku przybył
daktoskop z urzędu śledczego,
który bada skrupulatnie wszyst-
kie odciski, jakie zostawili bandy-
cy. W mieszkaniu Roznera panu-
je ogromny nieporządek. War-
sztat i narzędzia rozrzucone, po-
przewracane sprzęty, wyrzuczone
szuflady itp.

Rozner przed kilku laty miał
sklep jubilersko — złotniczy w tym-
że domu od ulicy. Na sklep ten
parę lat temu dokonano napadu,
ale policja odnalazła sprawców
i zwróciła Roznerowi skradzione
podwózki kosztowności.

Rozner i jego służąca są o-

becnie przesłuchiwanymi przez po-
licję. W całym domu trwają po-
szukiwania, nasuwa się bowiem
podejrzenie, że bandyci nie zdą-
żyli jeszcze uciec z domu. Cały
dom jest otoczony przedstawicie-
lami urzędu śledczego i policją
mundurową. Według zeznań do-
mowników jeden z bandytów był
podobno przebrany za policjan-
ta.

Godzina 11-ta. Policja prze-
prowadza rewizję we wszystkich
mieszkaniach w domu przy ul.
Dzielnej 9, szukając bandytów,
co do których istnieje uzasad-
nione podejrzenie, że przebywa-
ją jeszcze na terenie posesji.

Dotychczas nie udało się usta-
lić co skradli napastnicy. Jak
wiadomo w mieszkaniu Roznera
znajdowała się pewna ilość dro-
gocennych kamieni, które bandy-
ci chcieli zrabować. Co zrabowa-
no i na jaką sumę ustali śledztwo
prowadzone w energicznym tem-
pie.

Dom przy ul. Dzielnej 9, jest
to duża 4-piętrowa kamienica o
dwu podwórzach.

Jak mówią nauce świadców
i mieszkańcy domu, bandytom u-
dało się zbiec.

Służąca opowiada, że jeden z
bandytów był niski, miał czarny
zarost i utykał na jedną nogę.



Dr. A. OETKERA
BUDYNIE I CIASTA!

Dr. A. Oetker, Sp. z o. o., Warsza-
wa Rakowiecka 23. Prosimy żądać
stałe i wszędzie niezrównanej książ-
ki z przepisami Dr. A. Oetkera p. t.
„Dobra gospodyni pierze sama”. Do-
nabycia u nas i we wszystkich księ-
garniach. Cena 50 groszy.

R A D 3

Piątek, dnia 21 sierpnia.

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.33 Gimna-
styka. 6.50 Ork. M. Webera (pl.).
7.20 Dzien. por. 7.30 Progr. na dzia-
sial. 7.40 Muzyka (pl.).

11.57 Sygnał czasu i hejnał z Kra-
kowa. 12.03 „Najważniejsze wskaza-
nia przy nawożeniu pod żyto” —
pogad. roln. — wygl. F. Starzyński.
12.13 Dzien. połud. 12.23 Z repertu-
ru tanecznego dawnych czasów (pl.).

15.30 Wład. gosp. 15.45 Rozmowa
z chorymi (ze Lwowa). 16.00 Z u-
tworów A. Adama. Konc. w wyk.
Ork. Kameralnej pod dyr. A. Herman-
na (z Krakowa). 15.45 „Listy z Hu-
calszczyzny” wygl. prof. K. Broń-
czyk (ze Lwowa). 17.00 Recital fort.
Al. Sienkiewicza (z Poznania). 17.30
A. Giazunow: Konc. skrzypcowy a-
moll op. 82 wyk. J. Heifetz z tow.
ork. Filharm. Londyńskiej (pl.).

17.50 Poradnik sport. — red. J. Wo-
darekiewicz. 18.00 Przegl. wydawn. —
prof. H. Mościcki. 18.10 Pogad. aktu-
alna. 18.15 Konc. rekl. 18.45 „Ostat-
ni tydzień”. 18.50 Biuro Studiów roz-
mawia ze słuchaczami P. R. 19.00
Konc. rozrywkowy w wyk. Lwow-
skiego Koła Mandolinistów. 19.45
Muzyka nastrojowa w wyk. Ork. P. R.
z udziałem J. Godlewskiego (śpiew)
Akap. Wł. Szpilman. 20.30 „Kafa-
rek” — ramota A. Wilkońskiego (z
Poznania). 20.45 Dzien. wiecz. 20.55
Pogad. aktualna. 21.00 Konc. w wyk.
Ork. Symf. pod dyr. F. Nowowiejs-
kiego (z Poznania). K. W. Gluck:
Uwertura do op. „Ifigenia w Auli-
dzie”, F. Mendelssohn: Muzyka do
„Snu nocny letniej”, F. Nowowiejski:
Tańce kaszubskie i tańce góralskie.

22.00 Wład. sport. 22.15 Muz. tan. z
kawiarni Ziemiańskiej (z Łodzi).
23.00 Muz. tan. (pl.).

Sobota, 22 września

6.30 „Kiedy ranne...”. 6.33 Gimna-
styka. 6.50 Muzyka (pl.). 7.20 Dzien.
por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 7.40 Mu-
zyka (pl.).

11.57 Sygnał czasu i hejnał
z Krakowa. 12.03 „Przegląd wydaw.
roln.” — wygl. T. Sawicki. 12.13
Dzien. połud. 12.23 Konc. w wyk.
Ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa).
14.30 Muz. rozrywkowa (pl.). 15.40
Wład. sport. 15.45 „Dzieci z podwór-
ka w lesie” — wesola aud. T. Mar-
kowskiego dla dzieci (z Poznania).
16.00 Konc. solistów. Wyk.: Z. Karin
— śpiew, J. Berezynski — fortepian.
16.45 „Od żaglowca do łodzi podwod-
nej” — odczyt, wygl. B. Pawłowicz
(z Łodzi). 17.00 Konc. z Ogrodu
Zoologicznego w wyk. Ork. Symf. pod dyr.
W. Buchwald (z Poznania). 17.50
„Opactwo w Sulejowie” — pogad.,
wygl. dr. J. Puciata - Pawłowska.

K J N A

ATLANTIC: „Syn admirała”.
ACRON: „Pozar nad Wolgą” i „Tog-
gan”.
ADRIA: „Casino de Paris”.
AMOR: „Urojony świat” i „Rum-
ba”.
AS: „Tajemnicza Dama”.
APOLLO: „Tajemnica panny Brinx”.
ANTINEA: „Kocham wszystkie
kobiety” i „Ślubny ułask”.
BALTYK: „Głos serca”.
BIS: „Dla ciebie śpiewam” i „Tar-
zan Nieustraszone”.
COLOSSEUM (male): „Ułani,
Ułani chłopcy malowani”.
CAPITOL: „Mały Marynarz”.
CASINO: „Magnolia”.
CORSO: „General Sutter” i rewja.
CZARY: „Czu-Czu-Czu”.
ELITE: „Mleczna droga” i „Re-
wucia śmiechu”.
EUROPA: „Szyfr 77”.
FAMA: „Prawo do szczęścia”.
FILHARMONJA: „Kaprysta pięknej
pani”.
FLORIDA: „Schmeling — Louis i
„Cyryk Barnuma”.
FORUM: „Z pamiętnika detektywa”
i „Wesola rozwódka”.
HELIOS: „Cyryk Sarana” i „Pat-
i Patachon”.
HOLLYWOOD: „Hrabina Marica”.
ITALIA: „Czarne róże” i dodatki.
KOMETA: „Armia Ewy”.
MAJESTIC: „Mały Król”.
MASKA: „W obluczu gilotyny”
(Szkarslatny kwiat) i „Córka Gene-
rata Pankratowa”.
MIEJSKIE: „Oskarżam cię mat-
ko”.
MARS: „Anna Karenina”.
METRO: „Bella Donna” i rewja.
MEWA: „Niedokończona symfon-
ja” i Ala w krainie czarów”.

MINERWA: 1) „Spełnione sny”, 2)
„Kocha, lubi, szanuje” i dodatki.
MUCHA: „Idziemy po szczęście” i
„Malibu”.
NOWA TOMBOLA: „Świat jest
zakochany” i „Ich noc”.
OKO PRASKIE: „Mam 19 lat” i
„Złota dziewczyna”.
PAN: „Nowe przygody Tarzana”.
KINO PAR. 3-GO ANDRZEJA: „
„Nie miała baba kłopotu” i dodatki.
PETIT TRIANON: „Człowiek, któ-
ry rozbił bank w Monte Carlo” i
„Rotmistrz von Werfien”.
POPULARNY: „Caliente miasto
miłości” i rewja.
PRAGA: „General Sutter” i rewja.
RAJ: „Nie miała baba kłopotu” i
„Niedzielne brewerje”.
RENA: „Demon złota” i „Pozwól
się kochać”.
RIALTO: „Niesamowity dom”.
ROXY: „Dla ciebie tańczę” i
„Czerwony wóz”.
ROMA: „Ucieczka”.
SPINKS: „„Pokoć 309”.
SOKOL: „Zona dwóch mężów” i
„Szkola flirtu”.
SORRENTO: „Oskarżam cię mat-
ko” i „Kryzys skończony”.
STYLLOWY: „Robin Hood z El
Dorado”.
SWIAT: „Szalony porucznik” i
„Cyryk Barnuma”.
SWIATOWID: „Ucieczka ku szczę-
ściu”.
TON: „Ostatnia serenada” i „O-
skarżam cię matko”.
UCIECHA: „Ręce na stole”.
UNIA: „Kapitan Sorrel i syn” i
„Pościg za cieniem”.
VARIETE: „Flip i Flap, jako hul-
taje” i „Przeor Kordecki”.

Z miasta

35-000 DZIECI SKORZYSTAŁO
Z BASENU

Otwarty 28 maja basen kąpielowy
dla dzieci w Ogródku Saskim, pro-
wadzony przez Pol. tow. higieniczne
cieszył się w tegorocznym okresie
letnim dużym powodzeniem. W ciągu
skorzystało przeszło 35.000 dzieci. Od
korzystających z basenu pobierana
jest minimalna opłata w wysokości
10 gr. Każde dziecko przed wejściem
do basenu myje się mydłem pod cie-
plym natryskiem i przez cały czas
kąpieli pozostaje pod opieką. Woda
w basenie jest chlorowana i często
całkowicie zmieniana. Dalsze otwar-
cie basenu zależne jest od pogody.

POCIĄG POPULARNY DO WILNA

5 września delegatura Warszaw-
skiej Ligi popierania turystyki orga-
nizuje pociąg popularny do Wilna,
który odczeka w Warszawie Wilen-
skiej o g. 22 m. 05, przybędzie do
Wilna 6 września o g. 6 m. 20, wy-
ruszy z powrotem z Wilna 6 września
o g. 21 m. 45 i przybędzie na st.
Warszawa Wileńska 7 września o g.
3 m. 40. Pociąg złożony będzie z pu-
lmanowskich wagonów turystycznych,
z miejscami do leżenia. Opłata za
przejazd w jedną i w drugą stronę,

łącznie ze zwiedzeniem Wilna — 15
zł. 50 gr.

CHOROBY ZAKAZNE

W okresie tygodniowym od 9 do
15 b. m., odnotowano w Warszawie
78 przypadków duru brzusznego i 13
zamięscowych, co stanowi o 47 wię-
cej, niż w poprzednim tygodniu, 1 —
rzekomego i 1 zamięscowy (o 1 wię-
cej), 44 — szkarlatyny i 7 zamięscow-
ych (o 15 więcej), 19 — dyftertu
i 1 zamięscowy, t. j. tyleż co w po-
przednim tygodniu, 6 — odrę i 6 za-
mięscowych (o 3 mniej), 18 — ko-
kusu (o 14 mniej), 28 — róży i 7
zamięscowych (o 17 więcej), 2 — po-
kąsani przez zwierzęta wściekle i 2 za-
mięscowe (o 4 mniej), 1 — Heine
Medina i 1 zamięscowy (o 5 mniej),
wreszcie 53 gruźlicy i 17 zamięscow-
ych (o 46 więcej).

Ogłoszenia drobne

MEBLE 100 ZŁ. mieszczące, przesłane
sympatycznie, stół, gabinet skrom-
niejszy 50. Nowy-świat 20, róg Pie-
rskiego.

Pieczyno żydowskie w Warszawie

Polscy piekarze chodzą bez pracy

Stowarzyszenie właścicieli pie-
karni podaje alarmujące wiadomo-
ści w sprawie upadku chrześci-
jańskich piekarzy w Warszawie
kosztem żydowskich. Okazuje się,
że w chwili bieżącej mamy w
Warszawie 115 piekarzy chrześci-
jańskich, stowarzyszonych w
związku właścicieli piekarni i oko-
ło 15 dzikich, podczas gdy pie-
karzy żydowskich jest około 300.
Przed czterema laty polskich pie-
karzy było w Warszawie 270, a
żydowskich 140.

Zdaniem piekarzy ten stan
jest spowodowany nieprzestrze-
ganiem przepisów przez żydów
zakazu wypieku w niedzielę i
święta, wskutek czego piekarnie
żydowskie czynne są około 65
dni w roku więcej niż polskie.
Stowarzyszenie właścicieli pie-
karni wystosowało w powyższej
sprawie memorjał do Komisariatu
Rządu prosząc o wzmocnienie
kontroli nad wypiekami chleba
w czasie świąt.

Wycieczki po Warszawie

Zw. Prop. Tur. i Zarządu miejskiego

W niedzielę, 23 b. m. odbędą się
następujące wycieczki, organizowane
przez Związek Propagandy Tur-
ystycznej m. stoł. Warszawy.

1) dla zapoznania się z przebie-
giem prac, związanych z przebudow-
ą Powiśla oraz budową wlotu stra-
dy — wycieczka p. n. „Porządkowa-
nie Powiśla — Wisłostada”. Zbiórka
w lokalu Związku Propagandy Tur-
ystycznej, pl. Teatralny przy zbiegu z
ul. Wierzbowa o g. 10 rano. Koszt
wycieczki 40 gr. dla radjostuchaczy
i młodzieży i 50 gr. dla innych, 2)
wycieczka na Wydmę Łuże. Miejs-
cowość ta, położona na skraju puszc-
zy Kampinoskiej, jako jedno z naj-
wyższych wzniesień w pobliżu War-
szawy, posiada malownicze położe-
nie i odznacza się pięknym widokiem
na całą okolicę. Zbiórka również w
lokalu Związku o g. 9 rano. Przejazd
tramwajem do C. I. W. F., stamtąd
do przejścia pieszo około 7 km. Po-
żądane jest, aby uczestnicy wyciecz-
ki mieli wygodne sportowe ubranie
oraz odpowiednie obuwie. Żywność
należy zabrać ze sobą. Powrót do
Warszawy około g. 7-8 wiecz.
Koszt wycieczki (łącznie z przejaz-
dami tramwajowymi) dla radjostu-
chaczy 80 gr., dla innych 1 zł.

Zapisy na obie wycieczki przy-
muje Związek Propagandy Tur-
ystycznej m. stoł. Warszawy, tel.
666-44, codziennie do soboty, dn. 22
b. m. oraz w dniu wycieczki u prze-
wodnika na miejscu zbiórki.

Wydział Oświaty i Kultury Zarzą-
du Miejskiego organizuje w bieżą-
cym tygodniu następujące wyciecz-
ki: sobota, dn. 22 sierpnia: „Warsza-
wa z lotu ptaka” (rzut oka na War-
szawę z tarasu szczytowego gmachu
Tow. „Prudential”, pl. Napoleona
9); Niedziela, dn. 23 sierpnia: 1)
Bielany, 2) Elektrownia Miejska.

Informacje i zapisy w Sekcji O-
światy Pozaszkolnej, Koszykowa 9,
III piętro pok. 23 tel. 8-19-73, w
godz. 11-14 (w soboty do godz. 13),
oraz w Biurze Propagandy Teatrów
i Sztuki, Marszałkowska 111, front
i piętro, tel. 2-20-19 lub 2-33-13, i
Al. Jerozolimskie 17 m. 62, tel.
9-99-92 w godz. 11-20. Wycieczki
są dostępne dla wszystkich.

Jak się ptaszki wywdzięczyły

za ochronę i opiekę w parkach warszawskich

Stacja Ochrony Roślin T. O.
W. wydelegowała swoich pracow-
ników, celem wyjaśnienia stanu
zdrowotnego niektórych plantacji
miejskich.

Podczas lustracji terenów dele-
gacji Stacji w osobach: Kierowni-
ka Działu Entomologii dra J. W.
Ruszkowskiego, inspektora, inż.
Kozuchowskiego oraz insp. mag.
H. Modrzejewskiej, sprawdzili
również celowość i wyniki akcji
ochrony ptaków owadożernych,
prowadzonej przez Wydział Ogro-
dniczy Zarządu Miasta na terenie
56-ciu ha zadrzewień parku miej-
skiego im. Paderewskiego, prze-
prowadzając w tym celu kontrole
sztucznych gniazd zajętych
przez ptaki pożyteczne, a przede-
wszystkiem przez szpaka, mucho-
łówek, kretogłowa oraz sikory roz-
maitych gatunków.

Przeprowadzona jednocześnie
lustracja zadrzewień wykazała

znaczną poprawę w roku bieżą-
cym stanu zdrowotnego plantacji.
Pomyślny ten objaw przypisują
delegacji Stacji Ochrony Roślin
i przedewszystkiem osiedleniu
się w gnieździe tak znacznej
ilości ptaków owadożernych, które
przebywając stale w parku,
prowadzą swoją zbawienną pracę
masowego tępienia szkodników.

Zagnieżdzenie się tych ptaków
w parku, który nie posiada sta-
rych, względnie chorych, drzew,
normalnie niezbędnych do ich
gnieźdzenia się, ma duże znacze-
nie praktyczne. Potwierdza to mo-
żliwość osiedlenia ptaków poży-
tecznych nawet w miejscowos-
ciach, przedtem dla nich nieod-
powiednich, i świadczy o celowo-
ści i skuteczności środków i me-
tod, stosowanych przez Wydział
Ogrodniczy Zarządu Miasta w
dziedzinie ochrony ptaków na te-
renie Warszawy. Ma on tem więk-
sze znaczenie, że pozwolił po raz
pierwszy w historii ochrony pta-
ków w Polsce stwierdzić urzędo-
wo wartość gospodarczą racjonal-
nej ochrony ptaków pożytecznych.

Ukaranie sekciarzy

za naruszenie konkordatu

Ks. Rektor Zygmunt Prószyński
wysłał list do starostwa północno-
warszawskiego z podziękowaniem za
przykładne ukaranie hodurowców,
którzy odprawiali w swojej kaplicy
nieszpory i organizowali procesje do
Krzyża, poświęconego przez kościół
katolicki, czego, w myśl konkordatu
nie wolno im było czynić.

Proboszcz hodurowców na Mary-
moncie, Stanisław Piekarczyk, w czasie
procesji przywdział szaty liturgicz-
ne, obowiązujące w kościele kato-
lickim. Za to skazany został przez
starostwo na 1.000 zł. grzywny, z za-
mianą na miesiąc aresztu. Poza-
tem władze wydały zarządzenie, że
proboszczowi sekty hodurowców wolno
odprawiać nabożeństwa jedynie w

kaplicy sekty na Marymoncie, a nie
wolno urządzać procesji.

Przed kilku dniami wyjechał spo-
wrotem do Ameryki „Pierwszy bi-
skup kościoła Narodowego” Hodur,
który bawił w Polsce około miesia-
ca za paszportem wydanym przez
władze amerykańskie z ważnością na
rok. Hodur opuścił tak przedko Pol-
skę, ponieważ dano mu do zrozumie-
nia, że w wypadku uprawiania de-
strukcyjnej działalności, zostanie z
Polski, jako uciążliwy cudzoziemiec
wydalony.

Uchodzi za rzecz pewną, że ostat-
nie ożywienie działalności hodurow-
ców warszawskich nastąpiło po za-
sieleniu kasy sekty pieniędzmi, przywie-
zionymi przez Hodur z Ameryki.

Nadmiar dużych mieszkań

Błędne drogi ruchu budowlanego w stolicy

W związku z przyznaniem cał-
tego szeregu ulg podatkowych, w
bieżącym sezonie budowlanym
ruch budowlany przyjął większe
rozmiary, niż w ostatnich latach.
W Mokotowie, na Grochowie, na
Saskiej Kępie etc. powstaje po
paręset domów. Niestety, chociaż
są to domy czynszowe, a nie wilo-
we jednorodzinne, nie odpowia-
dają one potrzebom rynku. Mianowicie
przeważająca ich więk-
szość nie zawiera mieszkań 2 i
3-pokojowych, lecz 5 i 6-izbowe,
a więc nieprzystosowane do obec-
nej zdolności płatniczej ludności.

Śród przedsiębiorców budowlanych
i właścicieli tych domów z
dużym zaniepokojeniem komento-
wany jest fakt, że mieszkania te
w wykonanych już domach nie
znajdują reflektantów. Niema
zresztą w tem nic dziwnego. Zarobki
90 proc. mieszkańców War-
szawy, mających pracę, wahają
się w granicach od 100 do 300 zł.
miesięcznie. Przeważająca więk-
szość ludności Warszawy może
przeło wydatkować na mieszka-

nie najwyżej od 50 do 100 zł. mie-
sięcznie. Tymczasem dla tych
właśnie mieszkańców budowane
obecnie lokale, których cena wa-
ha się od 150 do 300 zł. miesięcz-
nie, są niedostępne.

W pierwszych latach publicz-
ne kredyty budowlane były wy-
datkowane na budownictwo luku-
sowych will, obecnie podobny
błąd popełnia kapitał prywatny.
Warszawie potrzebne są tanie
mieszkania. Na cel ten powinny
być rzucone wszystkie największe
kredyty. Budownictwo spółdziel-
cze załamało się u nas na całej
linii. Budowa jest droga; domy
niesolidnie zbudowane. Tymcza-
sem jedyną w kraju instytucją
(T. O. R.), finansowaną przez
Fundusz Pracy i Państwowy
fundusz budowlany, podejmującą
budowę najsłabszych mieszkań,
dysponuje w r. b. stosunkowo ni-
skim, jak na całe państwo, kre-
dytem 5.000.000 zł.

Tego rodzaju posunięciami nie
zmniejszamy w Polsce klęski
mieszaniowej.

Egipcjanie w Warszawie

Jednego okradziono w pociągu

Pociągiem z Gdyni przyjechała
do Warszawy wycieczka 94 Egip-
cjank, którzy poprzednio przeby-

wali w Berlinie na Olimpiadzie.
Jeden z uczestników, student uni-
wersytetu kairskiego Anwar Gid-
daj, stwierdził, że w pociągu koło
Łowicza ukradziono mu aparat
fotograficzny, wartości 400 zł.
Policja wszczęła poszukiwania.

Konfiskata

„Zielonego Sztandaru”

Komisariat Rządu dokonał w
dniu wczorajszym zajęcia ostat-
niego wydania Nr. 38 z dn. 23-go
sierpnia „Zielonego Sztandaru”
oficjalnego organu Stron. Ludo-
wego za opis przebiegu wypad-
ków w Wierchosławicach i spra-
wodania z obchodów ludowych
w dniu 15 sierpnia b. r.

Należy podkreślić niezwykle
zaufanie, z jakim egzotyczni go-
ście odnoszą się do uczciwości
publicznej. Np. bagaże swoje na
dworcu w Warszawie pozostawili
prostu w poczekalni, a sami
udali się do miasta. Policja mu-
siała przez całą noc pilnować lic-
nych waliz.